

## Wystawa „SPITI-LAHUL-LADAKH: Buddyzm Tybetański w Indiach”

Przy współpracy z Muzeum Narodowym we Wrocławiu dr Jarosław Kotasa (IBiSM DSW) zaprezentował społeczności Dolnego Śląska wystawę poświęconą roli buddyzmu tybetańskiego. Na wystawę zatytułowaną: „SPITI-LAHUL-LADAKH: Buddyzm Tybetański w Indiach” złożyło się 60 fotografii, pochodzących z trzech dotychczasowych wypraw badawczych dr Jarosława Kotasa w region indyjskich Himalajów. Dwie pierwsze miały miejsce w latach 2005 i 2006 i odbyły się w okresie letnim. Natomiast trzecia z nich, która miała miejsce w ubiegłym roku, zahaczyła już o początki zimy w regionie.

Jak stwierdził Autor [...] „Każda z pokazywanych na fotografiach krain kryje swoją specyfikę. Moje zainteresowanie tym regionem rozpoczęło się od Spiti, do którego wyruszyłem 4 lata temu, by spotkać tam legendarnych Buchen lamów. Cel się powiódł, ale na miejscu okazało się, jak ważnym dla rozprzestrzeniania się buddyzmu w Tybecie miejscem jest Spiti. To tam bowiem nauki swoje szerzył wielki tybetański siddha, podróżnik do Indii i tłumacz zwany Rinczen Zangpo Lotsawa Rinpocze (958-1055 n.e.). Wraz ze specjalnym zespołem tłumaczy, którzy za miejsce swojej pracy obrali sobie położone obecnie w Tybecie klasztor Tholing i Tsaparang, przełożył on z sanskrytu na tybetański około 80 ważnych tekstów Dharmy, głównie tantrycznych. Tenże sam Rinczen Zangpo sprowadził do Tybetu Atiśę i tym samym zapoczątkował epokę tzw. Drugiego rozprzestrzeniania buddyzmu w Tybecie. Na tych także ziemiach, pod przywództwem Dromtona Rinpocze zapoczątkowała swoją działalność, zreformowana w stosunku do istniejącej już Nyingmapy, szkoła Kadampa, z której później wyłoniła się szkoła Gelug.

Spiti zachowało w pełni swój buddyjski charakter. Dharma jest tam obecna w codziennym życiu ludzi. Liczne kamienie Mani, ludzie nie rozstający się ze swoimi małami oraz liczne – jak na tak mały region – klasztory, nie pozwalają zapomnieć o charakterze miejsca, w którym się przebywa. Dzięki położeniu na terytorium Indii, ten fragment kultury tybetańskiej, jakim jest Spiti, może się swobodnie rozwijać. I rozwój ten trwa nieprzerwanie od ponad tysiąca lat. Niestety dzisiaj trudno znaleźć na tym terenie pozostałości dawnej kultury Bon, która kiedyś tam rozkwitała. Ziemie te bowiem jeszcze do VII wieku n.e. stanowiły część starożytnego królestwa Bonpów, znanego jako Zhang-Zhung (szang-szung).

Pochodzące ze Spiti fotografie pokazują wspomnianych Buchen lamów, przedstawicieli szkoły Nyingma, którzy stanowią lokalny koloryt kulturowy. Przechowują oni swoje tradycje w Dolinie Pin będącej częścią Spiti. Na zdjęciach tych można zobaczyć następujące klasztory Spiti: Lhalung, Dhankar, Tabo, Kungri i Kye.

Badania w Lahulu i Ladakhu rozpocząłem dopiero w ubiegłym roku. Materiał fotograficzny nie jest więc w tym przypadku aż tak bogaty. Fotografie pokazujące położone w Ladakhu klasztory: Chemdey, Hemis, Stakna, Thiksey i Mutro wykonane zostały podczas wypraw na wschód od stolicy Ladakhu Leh, a więc w kierunku Tybetu. Strona zachodnia nie została jeszcze przeze mnie spenetrowana”.

---

Lahul zaś przywitał mnie siarczystą zimą i do jego stolicy Kyelongu dotarłem po tygodniowym okresie opadów śniegu w górach. Nie było więc dość czasu, by dokładnie przyjrzeć się temu regionowi. Jest on znany, podobnie jak Ladakh, z dominującej roli szkoły Drukpa Kagyu i jest także miejscem „starych bóstw”, z których niektóre wywodzą się z Bonu.

**Wioletta SAMBORSKA**  
Dolnośląska Szkoła Wyższa